

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Katarzyny Chomicz pt. „Przestępczość obywateli polskich w Londynie. Aspekty kryminologiczne”

Ocena wyboru tematu

Problematyka migracji w XXI wieku należy do jednych z najważniejszych zjawisk, które kształtują rzeczywistość społeczną i polityczną Europy. W dyskursie, zarówno naukowym, jak i publicystycznym i politycznym, często podkreśla się negatywne implikacje migracji, w szczególności zaś kładzie się nacisk na rozwój patologii społecznych, w tym przestępczości, która ma być stymulowana falami migracyjnymi. Akcesja Polski do Unii Europejskiej oraz otwarcie granic państw unijnych dla obywateli nowych członków UE oprócz niekwestionowanych korzyści gospodarczych i politycznych, powodowała także negatywne skutki uboczne jak na przykład rozwój przestępczości transnarodowej i intensyfikację powiązań przestępczych oraz rozwój czarnych rynków w krajach unijnych.

W tym kontekście podjęcie się przez mgr Katarzynę Chomicz trudnego zadania opisanie i wyjaśnienie fenomenu przestępczości polskiej diaspory w stolicy Wielkiej Brytanii, która stała się głównym celem polskich migrantów należy ocenić pozytywnie. Jest to bowiem niewątpliwie obszar badawczy, o którym wciąż niewiele wiadomo. Z tego punktu widzenia wybór tego tematu jest wyborem słusznym i uzasadnionym.

Warto też zaznaczyć, iż oprócz atrakcyjności teoretycznej tego zagadnienia badawczego, problem ten ma istotne znaczenie praktyczne. Kwestia migracyjna stanowi główny punkt zapalny na bieżącej agendzie politycznej czego wyrazem było wykorzystanie argumentu migracyjnego w debacie w przedmiocie tzw. *Brexitu*. Posługiwanie się stereotypami dotyczącymi migracji, w tym przestępczości migrantów wywiera realny wpływ na procesy polityczne co trudno uznać za zjawisko pożądane. Demonizowanie zjawisk migracyjnych to główna strategia ugrupowań populistycznych, które zniekształcają dyskurs publiczny w tym obszarze. Wydaje się zatem, iż próby ustalenia jaki jest rzeczywisty obraz przestępczości migrantów są potrzebne. Tym samym oznacza to, iż zagadnienie badawcze opisywane w dysertacji jest w pełni aktualne.

Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej

Praca składa się z czterech rozdziałów, wstępu, podsumowania. Trudno ją uznać za pracę obszerną gdyż całość dzieła liczy łącznie 231 stron, przy czym wywody merytoryczne zajmują około 200 stron. Specyfika przedmiotu badań powoduje, że praca musi uwzględniać wątki komparatystyczne: zarówno odnoszące się do stanu prawnego, jak również uwzględniające przestępczość w Polsce i w Wielkiej Brytanii co częściowo lokuje pracę w nurcie kryminologii porównawczej. W sposób nieuchronny podwyższa to stopień trudności w analizie zagadnień gdyż wymagają one dużej wiedzy i świadomości badacza na przykład

w odniesieniu do występujących różnic w definicjach i systemach rejestracji przestępstw, różnych paradygmatach polityki kryminalnej itd. Jest to szczególnie istotne w badaniach kraju z kręgu kultury prawnej *common law*, gdzie dominuje tradycja, zwyczaj i precedens.

W rozdziale pierwszym Autorka w szczegółowy sposób opisuje metodologiczne aspekty rozprawy. Badania podjęte przez Katarzynę Chomicz miały na celu „poznanie i zbadanie zjawiska emigracji obywateli polskich do Londynu w latach 2004 – 2016”, przy czym przyjęto założenie, że przestępczość obywateli polskich w Londynie stanowi jeden z negatywnych skutków emigracji. Natomiast problem badawczy został sformułowany jako kształtowanie się zjawiska przestępczości obywateli polskich w Londynie w latach 2004 -2016.

Opisano również szczegółowe problemy badawcze oraz sprzężone z nimi hipotezy badawcze. Z ich treści jasno wynika, że wysiłek badawczy został ukierunkowany przede wszystkim na zebranie danych, które pozwoliłyby opisać fenomenologię przestępczości polskiej diaspory. Chodziło zatem o poznanie i scharakteryzowanie rozmiarów, cech i form przestępczości obywateli polskich w Londynie a także na ustalenie sylwetki czy też profilu „przestępcy – emigranta” w stolicy Wielkiej Brytanii.

Okres badań objął 12 lat, przy czym początek tego okresu został wyznaczony datą 1 maja 2004 roku a zatem daty akcesji ośmiu państw Europy Środkowo- Wschodniej do Unii Europejskiej.

Rozdział pierwszy zawiera także opis wykorzystanych metod i technik badawczych oraz organizację badań i sposoby zbierania materiału badawczego. Ten fragment rozprawy jest cenny gdyż po pierwsze umożliwia ocenę rzetelności i wysiłku związanego z przeprowadzanymi badaniami, po drugie wyjaśnia przyczyny pewnych niedostatków związanych z badaniami aktowymi. Warto w tym miejscu podkreślić, że prowadzenie badań dokumentów urzędowych w obcym kulturowo i administracyjnie środowisku wymagało pokonywania wielu barier, które nie występują podczas prowadzenia badań w Polsce.

Już na samym etapie zbierania materiałów ujawniały się problemy, które dodatkowo komplikowały badania. Na przykład dane statystyczne za lata 2010 – 2012 przekazane przez administrację brytyjską wykazywały nieścisłości i luki. Jako ciekawostkę można wskazać, że angielski system statystyczny uwzględnia państwa, które już nie istnieją jak Czechosłowacja, Niemiecka Republika Demokratyczna.

Rozdział drugi zatytułowany „Zagadnienia ogólne” stanowi obszerny, merytoryczny wprowadzenie w dalsze rozważania. Pierwsza część tego rozdziału zawiera analizę procesów migracyjnych Polaków do Wielkiej Brytanii, która została przedstawiona na tle zagadnień dotyczących przyczyn i mechanizmów migracji. Autorka wykazując się dobrą znajomością historycznych uwarunkowań zarysowuje obraz migracji Polaków do Wielkiej Brytanii. Prowadzony wywód wspierany jest tabelami, które zawierają usystematyzowane dane na temat między innymi skali napływu emigrantów, emigracji czasowej z Polski w latach 2004 – 2016. Paragraf drugi rozdziału w sposób syntetyczny charakteryzuje podstawowe instytucje prawa angielskiego i wyjaśnia sposoby kwalifikowania zachowań przestępnych w tym systemie prawa. Ciekawym rozwiązaniem było przedstawienie stopnia represyjności sankcji wybranych typów przestępstw w prawie angielsko-walijskim na tle sankcji w polskim systemie prawa (tabela numer 5).

Rozdział trzeci przedstawia dynamikę i strukturę przestępczości obywateli polskich w Londynie, której analiza została oparta o dane statystyczne pochodzące z instytucji takich jak Policja Metropolitarna, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (*Home Office*). Interpretacja danych statystycznych jest sztuką samą w sobie, przy czym warto zauważyć, że dane statystyki policyjnej „kategoryzowane są w sposób odmienny, w odniesieniu do systematyki angielsko-walijskiego prawa karnego” (s. 82). Ponadto system statystyczny w przypadku podwójnego obywatelstwa nie rejestruje przestępstwa jako czynu popełnionego przez

cudzoziemca. W związku z tymi trudnościami Katarzyna Chomicz posłużyła się podziałem przestępstw zawartych w Indeksie Klasyfikacji Przestępstw (*Offence Classification Index*).

W tabeli numer 6 Autorka prezentuje liczbę i rodzaje przestępstw popełnionych przez obywateli polskich w Londynie w latach 2004 – 2016. W tym okresie polscy imigranci popełnili łącznie 51 952 przestępstw. Dominującą kategorię stanowią przestępstwa kradzieży i przestępstwa narkotykowe (łącznie ok. 49%). Katarzyna Chomicz zauważa jednak, że od 2010 roku w przypadku kradzieży obserwuje się wyraźny spadek w tej kategorii przestępczości, w 2016 roku odnotowano zaledwie 735 kradzieży.

Jeśli chodzi o niebezpieczną odmianę przestępczości, która budzi duże zaniepokojenie społeczne czyli rozboje to obywatele polscy popełnili ich 596 w badanym czasookresie. W przypadku przestępstw seksualnych ich liczba wyniosła 592.

Interesujące wyniki uzyskano porównując liczbę przestępstw popełnionych przez Polaków z przestępstwami popełnionymi przez pozostałych cudzoziemców zamieszkujących w stolicy Wielkiej Brytanii (tabela numer 7). Najwyższy procent odnotowano w 2008 r., w którym przestępstwa popełniane przez Polaków wyniosły 3% (Polacy popełnili 5248 przestępstw, pozostali cudzoziemcy 169598), przy czym po roku 2008 odnotowuje się systematyczny spadek liczby przestępstw (w 2016 było to 2%, Polacy byli sprawcami 3274 czynów, pozostali cudzoziemcy popełnili 160053 przestępstwa).

Tabela numer 8 przedstawia ogólną liczbę przestępstw ujawnionych w Londynie w latach 2004 – 2016. Wynika z niej jednoznacznie, że liczba przestępstw spada co niewątpliwie świadczy o sukcesach angielskiej polityki kryminalnej. W konkluzji Katarzyna Chomicz stwierdza, że: „przestępczość obywateli polskich na tle ogólnej liczby przestępstw (...) stosunek nie przekracza 0,63% i stanowi o marginalnym problemie przestępczości polskich imigrantów” (s. 93).

W świetle tych danych staje się oczywiste, że argumentacja – której przykłady zawarto w pracy – przedstawicieli brytyjskiej Policji, administracji i niektórych polityków o niebezpiecznym charakterze ruchów migracyjnych ze Wschodniej Europy (głównie Polski) i konieczności ponoszenia przez brytyjskiego podatnika wysokich nakładów na ochronę porządku publicznego jest argumentacją bezpodstawną. Również oceny sytuacji prezentowane przez niektóre brytyjskie media można ocenić jako fałszywe i populistyczne. W tym kontekście szczególnie ważna jest opinia organizacji ACPO, która podważa obiegowe opinie o wzroście przestępczości na Wyspach spowodowanej falą migracyjną.

W paragrafie drugim Katarzyna Chomicz przedstawiła dynamikę i strukturę przestępczości obywateli polskich w Londynie w oparciu o statystykę sądową. Kompleksowa analiza nie była możliwa z powodu odmowy dostępu danych przez właściwą komórkę brytyjskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. Na poczynione ustalenia musiał także rzutować fakt, iż publikowane dane wykazywały wewnętrzną niespójność. Niemniej na podstawie dostępnych informacji uprawniony jest wniosek, że przestępstwa polskich emigrantów nie należą do przestępstw o dużym ciężarze gatunkowym. Potwierdzono, że „polską specjalnością” są kradzieże i przestępstwa narkotykowe. Liczby skazań za rozbój i przestępstwa seksualne (przede wszystkim zgwałcenia) stanowiły odpowiednio niecały 1% ogólnej liczby prawomocnych skazań. Cenne poznawczo jest spostrzeżenie, że tylko 11% liczby skazań była rozpatrywana przez sądy koronne (*Crown Courts*), natomiast 89% było objęte kognicją sądów pokoju (*Magistrates Courts*). Wreszcie dane przekazane przez Izbę Więzienną według, których w latach 2011 – 2016 jedynie 0,89 – 1, 08% ogólnej liczby osadzonych stanowili obywatele polscy, potwierdzają hipotezę o niewielkim odsetku przestępczości emigrantów polskich.

Poprawne są również rozważania dotyczące problematyki ciemnej liczby.

Rozdział czwarty zawiera elementy analizy z zakresu fenomenologii kryminalnej w oparciu o badania aktowe, w którym Autorka próbuje dokonać charakterystyki sprawców

i ofiar przestępstw. Z przyczyn wskazywanych już w recenzji Katarzyna Chomicz dotarła do jedynie 10 spraw karnych z udziałem obywateli polskich. Między innymi z tego powodu Autorka deklaruje, iż „postanowiła dokonać analizy poszczególnych przypadków (*case study*)” (s. 114). Wydaje się jednak, że celu tego Autorka nie osiągnęła. Po pierwsze skrótowe opisy stanów faktycznych z przywołaniem kwalifikacji prawnej żadną miarą nie można uznać za studium przypadku. Po drugie, próby opisu czynników etiologicznych zawarte na czterech stronach w niewielkim stopniu przyczyniają się do wyjaśnienia podłoża zachowań przestępnych. Na przykład trudno się zgodzić z stwierdzeniami na stronie 127 dotyczących motywów przestępstw. Na ten temat istnieje obszerna literatura, którą można było wykorzystać do opisu i następnie analizy czynników osobowościowych i sytuacyjnych, które łącznie doprowadzają do podjęcia decyzji popełnienia przestępstwa.

Cennym uzupełnieniem byłoby szersze odniesienie się do zagadnień związanych z wpływem alkoholu i środków psychoaktywnych na sprawców przestępstw z użyciem przemocy. Kazyistyką w tym zakresie jest opisana w literaturze z zakresu psychiatrii sądowej. Opisane przez Autorkę stany faktyczne dotyczą przecież osób, które w chwili czynu były nietrzeźwe lub znajdowały się pod wpływem środków psychoaktywnych, a w jednym przypadku przyjmowały leki, prawdopodobnie anaboliki (przypadek numer 9).

Podobnie należy ocenić rozważania dotyczące treści paragrafu trzeciego zatytułowanego „Dane osobopoznawcze ofiar”. Na przykład Autorka wskazuje, że do czynników wpływających na popełnienie przestępstwa należały „występująca w różnych rodzajach i odmianach osobowość nieprawidłowa” (s. 133). Problem w tym, że nie wiadomo o jakich sprawców i o jakie sprawy chodzi. W opisie 10 spraw nie ma żadnych informacji na ten temat.

Wskazane wyżej uwagi krytyczne nie przekreślają całkowicie ustaleń poczynionych przez Katarzynę Chomicz. Reasumując rozdział czwarty zawiera cenny zasób wiedzy faktograficznej na temat realiów przestępczości polskiej diaspory w Londynie, przy czym interpretacja kryminologiczna stanowi słabszy punkt tego rozdziału.

Tytuł rozdziału piątego sugeruje, iż jego treść będzie dotyczyła efektywności działań brytyjskich organów policyjnych w zakresie ścigania przestępstw popełnianych przez polskich obywateli. Paragraf pierwszy wprowadza czytelnika w meandry brytyjskiej organizacji sił policyjnych. Katarzyna Chomicz opisuje strukturę instytucjonalną i zakresy kompetencji poszczególnych jednostek. Rozważania te zajmują około 18 stron. Dopiero na stronie 153 i kolejnych Autorka przedstawia interesującą inicjatywę dotyczącą budowy wielokulturowego zespołu, który ma usprawnić zwalczanie przestępczości w wielonarodowej metropolii.

W paragrafie drugim Katarzyna Chomicz opisuje europejską współpracę policyjną, przy czym trafnie zwraca uwagę na brytyjski pragmatyzm i efektywność w realizowaniu angielskiego interesu narodowego.

W sposób obszerny scharakteryzowano normy Konwencji Wykonawczej Schengen, problematykę ENA. W opinii Recenzenta brakuje jednak szerszych odniesień do zagadnień o których mowa w tytule rozdziału piątego. Na przykład przy opisie działań Europolu zabrakło analiz odnośnie operacji policyjnych wykonywanych wspólnie z Wielką Brytanią – na przykład operacja „Shovel” i wiele innych.

Wnioski końcowe i konkluzje zostały umieszczone w Podsumowaniu. Argumentacja tam zawarta w większości nie nasuwa uwag krytycznych, chociaż wydaje się, że niektóre ustalenia mogą być przedmiotem krytyki. Na stronie 204 Katarzyna Chomicz stwierdza, że „ciemna liczba przestępstw sukcesywnie spada”, brakuje jednak szerszego, merytorycznego uzasadnienia tego stanowiska.

Na stronie 205 Doktorantka podnosi, iż: „Analiza kar, jakie zostały wymierzone sprawcom przestępstw, pozwala na stwierdzenie, iż są one stosunkowo surowe w porównaniu

do kar, które mogłyby zostać wymierzone za taki czyn, na gruncie polskiego porządku prawnego. Dlatego też uznano, iż ustawodawstwo polskie należy do bardzo łagodnych” (s. 205). Wydaje się, iż brakuje refleksji dotyczącej różnicy między ustawowym i sędziowskim wymiarze kary i instytucji nadzwyczajnego zaostżenia kary. Stwierdzenie „bardzo łagodne” odnośnie systemu sankcji w polskim Kodeksie karnym niczego nie wyjaśnia. Na marginesie można zauważyć, że ten wątek jest ciekawy i być może warto byłoby go rozwinąć.

Ocena formalna rozprawy

Strona formalna rozprawy nie budzi poważnych zastrzeżeń natury technicznej. Poziom językowy pracy i styl prowadzenia wywodu należy uznać za poprawny, mimo iż Autorka niekiedy używa sformułowań, które mogą budzić pewne wątpliwości pod względem merytorycznym lub stylistycznym. Na przykład na stronie 31 znajduje się wyrażenie „Kolejnym krokiem była wersyfikacja aktów prawnych”. Termin „wersyfikacja” należy do nauki o literaturze i odnosi się do zagadnienia budowy wiersza. Doktorantka posługuje się terminem „wersyfikacji” również na stronie 8.

Na stronie 136: „(...) lokalny szef Policji (*Chief Constable*)” sprawuje „codzienną kontrolę operacyjną”. Być może nie chodziło o kontrolę operacyjną rozumianą w kategoriach czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Na stronie 114 doktorantka stwierdza, iż: „(...) postanowiła dokonać analizy poszczególnych przypadków (*case study*). Dzięki takiej drodze symulacji możliwe były...”. Wydaje się, że zwrot ten cechuje się brakiem precyzji, trudno ustalić intencje Autorki.

Należy jednak przyjąć, że Autorka swobodnie operuje językiem prawnym i prawniczym. Zaprezentowane rozważania są czytelne, wyważone, tezy podbudowane merytoryczną argumentacją. Ocena formalna struktury rozprawy, zwłaszcza kompozycji rozdziałów nie budzi większych zastrzeżeń. Kwestię oceny treści rozdziałów i ich zgodności z tytułami poszczególnych jednostek redakcyjnych zostały już omówione.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że w rozprawie, oprócz kilku literówek i wskazanych wyżej potknięć nie dostrzeżono błędów stylistycznych, językowych, gramatycznych.

Jeśli chodzi o bibliografię to liczy ona 315 monografii, artykułów i innych opracowań, przy czym należy zwrócić uwagę, iż źródła zostały dobrane starannie. Niewątpliwą zaletą jest również to, iż Katarzyna Chomicz uwzględniła w szerokim stopniu literaturę anglojęzyczną co nie byłoby chyba możliwe bez przeprowadzenia kwerend w brytyjskich ośrodkach naukowych. Baza faktograficzna została uzupełniona aktami prawnymi (43 źródła prawa) i obszerną netografią.

Konkluzja

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Katarzyny Chomicz spełnia wymagania określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) i może być podstawą dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.

Olsztyn, dnia 16 października 2017 r.

